

Sygn. akt I C 1137/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Fiałkowska – Sobczyk

Protokolant: Błażej Łój

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. i (...) S.A. z siedzibą we W.

przy udziale interwenienta ubocznego (...) Ltd Spółki z o. o. z Oddział w Polsce

o zapłatę

I. zasądza solidarnie od pozwanych Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. i (...) S.A. z siedzibą we W. na rzecz powoda M. S. kwotę 82 745 zł (osiemdziesiąt dwa tysiące siedemset czterdzieści pięć zł), z ustawowymi odsetkami licznymi od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. od dnia 03.09.2011 r. do dnia zapłaty i od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) S.A. z siedzibą we W. od dnia 09.02.2012 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza solidarnie od pozwanych Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. i (...) S.A. z siedzibą we W. na rzecz powoda M. S. kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pozwanym Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. i (...) S.A. z siedzibą we W. uiścić solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6 047,30 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 1137/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 września 2011 r. powód M. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W.

- kwoty 80 000 zł z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 30 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

- kwoty 2 520 zł tytułem zwrotu kosztów sprawowanej nad powodem opieki przez okres 42 dni w wymiarze 6 godzin dziennie przy przyjęciu stawki 10 zł/godz. wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 30 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 132 zł tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 30 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty

- kwoty 93 zł tytułem kosztów dojazdów powoda do i z placówek medycznych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 30 grudnia 2010 r. ok. godz. 13.30 na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) we W. doszło do zdarzenia, w następstwie którego na skutek upadku na oblodzonym i nieodśnieżonym przejściu dla pieszych doznał obrażeń w postaci wstrząśnienia mózgu, licznych złamań odcinka szyjnego kręgosłupa oraz zwichnięć kręgu odcinka szyjnego kręgosłupa. Po zdiagnozowaniu oraz po odbyciu konsultacji neurologicznej i wykonaniu TK kręgosłupa szyjnego, uwidaczniającego szczelinę złamania przebiegającą przez górną część trzonu (...) oraz złamanie i rozejście łuku (...) z przesunięciem kolumny przedniej kręgosłupa ku tyłowi o ok. 0,5 cm, powód w trybie ostrodyżurowym przewieziony został do (...) Szpitala (...) z (...)we W.. Został tam poddany zabiegowi operacyjnemu, w trakcie którego wykonana została częściowa repozycja załamania i stabilizacja koszykiem tytanowym i płytką zastawu (...) na poziomie (...). Następnie w dniu 17 stycznia 2011 r. po wykonanym kontrolnym badaniu rtg kręgosłupa, wskazującym na przemieszczenie koszyka i poluzowanie śrub, powód ponownie poddany został zabiegowi operacyjnemu, w trakcie którego wykonano stabilizację szyjno - potyliczną z dostępu tylnego.

Powód po wyjściu ze szpitala kontynuował leczenie specjalistyczne i przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim.

W dniu 29 lipca 2011 r. powód zgłosił roszczenie odszkodowawcze do pozwanego Towarzystwa, a kopię tego zgłoszenia wraz załącznikami wysłał do Zarządu (...) W. - podmiotu, pod zarządem którego znajduje się miejsce, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia i który jest ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie. Tym samym odpowiedzialność za niewłaściwe utrzymanie nawierzchni tego terenu spoczywa na ubezpieczonym Zarządzie, w miejsce którego za spowodowanie szkody wstępuje pozwane Towarzystwo. Powód wskazał ponadto, że mimo wielu interwencji u strony pozwanej i upływu ustawowego terminu do likwidacji szkody lub przynajmniej wypłaty bezspornej części świadczenia, pozwane Towarzystwo nie ustosunkowało się do jego żądań. Dlatego też zmuszony był wytoczyć niniejsze powództwo.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że zgodnie z zawartą z Gminą W. umową ubezpieczenia stwierdzoną polisą nr (...), której integralną częścią są Ogólne Warunki Ubezpieczenia, (...) S.A. ubezpiecza odpowiedzialność cywilną Gminy W. za szkody, którą w myśl przepisów prawa ponosi w związku z prowadzeniem działalności i posiadaniem mienia. Natomiast umową z dnia 28 kwietnia 2009 r. zawartą z (...) S.A. z siedzibą we W. Gmina W. zleciła powyższemu podmiotowi całoroczne utrzymanie czystości i porządku na terenie miasta W.. Zgodnie z powyższą umową na (...) S.A. ciąży obowiązek odśnieżania i posypywania powierzonego terenu na całej szerokości jezdni, a także skrzyżowań z rejonem przyległym, przy czym rejonem przyległym jest 15 m wlotu drogi poprzecznej.

Powołując się na treść przepisu art. 429 k.c., strona pozwana podniosła, że w okolicznościach niniejszej sprawy Gmina W. nie jest odpowiedzialna za szkodę na osobie powoda, a tym samym brak jest podstaw do dochodzenia roszczeń od pozwanej.

Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała powództwo także co do wysokości. W ocenie Towarzystwa, żądana tytułem zadośćuczynienia kwota jest znacznie wygórowana.

Strona pozwana zakwestionowała również roszczenie powoda dotyczące kosztów leczenia i kosztów dojazdu, zarówno co do zasady, jak i wysokości, zarzucając brak związku przyczynowego pomiędzy tymi kosztami a szkodą z dnia 30 grudnia 2010 r.

Odnosząc się do roszczenia dotyczącego kosztów opieki strona pozwana zarzuciła, że powód nie wykazał konieczności sprawowania nad nim opieki przez osobę trzecią, jak również nie udowodnił poniesienia kosztów z tego tytułu. Dodała, że zwrot kosztów za opiekę i pielęgnację należy się tylko w przypadku ich faktycznego poniesienia, nie zaś za samo sprawowanie opieki.

W piśmie procesowym z dnia 6 października 2011 r. powód wniósł o przyznanie (...) S.A. z siedzibą we W. do toczącego się postępowania.

W piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2011 r. powód podniósł, że żądanie zasądzenia kwoty tytułem sprawowania nad nim opieki po wyjściu ze szpitala zostało oparte na art. 444 k.c. Opiekę tą sprawowały nad nim osoby najbliższe, tj. żona i córka. W tych okolicznościach niemożliwym jest wystawienie jakiegokolwiek zaświadczenia, jak również wypłacanie wynagrodzenia. Powód dodał, że po przywiezieniu go ze szpitala nie mógł się w ogóle poruszać, dlatego też ktoś musiał sprawować nad nim opiekę, pomagając w codziennej higienie, gotując obiady czy kupując lekarstwa. Odnosząc się do przyjętej przez niego stawki godzinowej powód wskazał, że są to uśrednione koszty godzinowe takiej opieki sprawowanej przez opiekunki z MOPS.

W piśmie procesowym z dnia 30 stycznia 2012 r. powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą we W. na podstawie art. 194 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2012 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą we W..

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. we W. wniosła o oddalenie wobec niej powództwa w całości.

W pierwszej kolejności strona pozwana ad. 2 podniosła zarzut braku legitymacji procesowej biernej wskazując, że powód nie wykazał, że (...) S.A. zobowiązana była do należytego utrzymania ul. (...) w dniu 30 grudnia 2010 r. i tym samym nie wykazał możliwości żądania od niej zadośćuczynienia oraz odszkodowania z tytułu wypadku, do jakiego doszło w tym dniu na wskazywanym przez powoda odcinku drogi publicznej.

Droga, na której doszło do zdarzenia, jest drogą publiczną w zarządzie (...) we W., które jest i był podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie porządku, w tym pozbycia się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z ul. (...). (...) powierzył pozwanej ad. 2 wprawdzie, umową nr (...) z dnia 28 kwietnia 2009 r., prace polegające na całorocznym utrzymaniu czystości i porządku na terenie Miasta W. dzielnicy F., jednak na zasadach szczegółowo określonych w umowie. Zgodnie z jej treścią, (...) S.A. odśnieżała, oczyszczała, posypywała piachem drogi publiczne po wydaniu odpowiedniej dyspozycji przez (...). W żadnym wypadku umowa nie zobowiązywała (...) S.A. do stałego odśnieżania dróg publicznych. Strona pozwana nie mogła też sama podejmować decyzji, czy odśnieżać wskazane umową drogi i w jakiej kolejności. W sytuacji bowiem, gdy podejmowała takie działania we własnym zakresie, bez wyraźnej dyspozycji (...), nie były one zaliczane do wykonania umowy, a (...) S.A. nie dostawała z tego tytułu wynagrodzenia. To (...) oceniał, czy droga jest bezpieczna, czy też wymaga oczyszczenia poprzez podjęcie interwencji ze strony (...) S.A.

Zgodnie z przedmiotową umową dla celów odśnieżania, czyli podejmowania tzw. „akcji zima”, drogi publiczne podzielone są na trzy kategorie. Ulica (...) zaliczona jest do II kategorii, czyli odśnieżana jest na wyraźne zlecenie (...), niezależnie od tego, czy jest rozpoczęta tzw. „akcja zima”. W dniu 30 grudnia 2010 r., jak również w dniu poprzednim, (...) nie wydał (...) S.A. dyspozycji do odśnieżenia, usunięcia błota oraz posypania piachem ulicy (...).

Strona pozwana nie mogła zwolnić (...) od określonego w ustawie obowiązku w zakresie utrzymywania drogi publicznej na mocy art. 429 k.c., jedynie w przypadku umownego powierzenia jej tych obowiązków. Sam zaś fakt, że (...) S.A. i (...) łączy umowa, na mocy której strona pozwana świadczy usługi utrzymania porządku i czystości nie oznacza, że automatycznie została na nią przeniesiona odpowiedzialność zarządu drogi za wszystkie szkody związane z jej nieprawidłowym zarządem. (...), działając jako zarządca ul. (...), może zwolnić się od odpowiedzialności za szkody wywołane nieodśnieżeniem tej drogi tylko wtedy, gdy wykaże, że usługę taką powierzył (...) S.A.

Z ostrożności procesowej strona pozwana (...) S.A. we W. wskazała, że kwota żądana przez powoda tytułem zadośćuczynienia jest nadmierna w stosunku do doznanej szkody na osobie i tym samym może stanowić źródło bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, co jest niedopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów. Odnośnie żądania przez powoda zwrotu kosztów opieki oraz dojazdów, strona pozwana ad. 2 zarzuciła, że nie wykazał

on, że koszty dochodzone pozwem w takiej wysokości w ogóle poniósł, jak również że były to wydatki celowe i niezbędne.

Pismem z dnia 7 maja 2012 r. (...) Ltd. Sp. z o.o. Oddział w Polsce, zgłosiło interwencję uboczną po stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą we W., wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa.

Interwenient wskazał, że jest ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej za szkody osobowe i rzeczowe z tytułu posiadanego mienia i prowadzenia działalności powyższej strony pozwanej. Dlatego też posiada interes prawny w przystąpieniu do sprawy po stronie (...) S.A., bowiem w razie uwzględnienia powództwa wobec tej strony pozwanej, wypłata zadośćuczynienia nastąpi w ramach zawartej z (...) Ltd. Sp. z o.o. Oddział w Polsce polisy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 grudnia 2010 r. powód M. S. wybrał się na spacer ze swoją wnuczką oraz zięciem T. M.. Około godziny 13:30, przechodząc przez przejście dla pieszych przy ulicy (...) przecinającej ulicę (...), powód poślizgnął się na oblodzonej i nieodśnieżonej jezdni i przewrócił się do tyłu. Upadając uderzył się w tył głowy i na chwilę stracił przytomność. Gdy się ocknął, jego zięć oraz przypadkowy przechodzień pomogli mu się podnieść. Powód czuł silny ból głowy oraz pleców, miał trudności z równowagą oraz z utrzymaniem prosto głowy, która pochylała mu się do przodu. Zięć powoda zadzwonił po jego żonę, która po chwili przyszła na miejsce zdarzenia żeby zająć się wnuczką, ponieważ ze względu na silne dolegliwości oraz zawroty głowy powód, aby dojść do domu, musiał korzystać z pomocy T. M..

(dowód: przesłuchanie powoda M. S., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:16:40-00:45:00 k. 253; zeznania świadka K. P., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 07 maja 2012 r., czas:00:04:52-00:23:00 k. 199);

Po dotarciu do domu stan powoda ulegał pogorszeniu - miał duszności i zawroty głowy, nie mógł się ruszać, było mu słabo, czuł ogromny ból głowy i szyi. Czekając na wezwane pogotowie siedział na łóżku z głową podpartą poduszkami. W międzyczasie przyjechali do niego poinformowani o wypadku syn oraz córka K. P.. Karetka, która przyjechała około godziny 17:00, zabrała powoda do (...) Szpitala (...) przy ulicy (...) we W.. Powód cały czas poruszał się o własnych siłach, choć sprawiało mu to ogromną trudność. W szpitalu przeprowadzono w stosunku do niego konsultację neurologiczną oraz wykonano badanie tomografii komputerowej kręgosłupa szyjnego. Badanie tomografem komputerowym wykazało szczelinę złamania przebiegającą przez górną część trzonu (...) tuż pod górną blaszką graniczną, złamanie łuku kręgu (...) z rozejściem złamanych fragmentów. W opisie badania stwierdzono ponadto, że kręgosłup ponad szczeliną złamania jest przesunięty ku tyłowi względem dolnego odcinka, zaś charakter złamania jest typowy dla zmian pourazowych w chorobie B..

Powoda, z rozpoznaniem w postaci wstrząśnienia mózgu, licznych złamań odcinka szyjnego kręgosłupa oraz zwężenia kręgu odcinka szyjnego kręgosłupa, przewieziono na ostry dyżur neurochirurgiczny do (...) Szpitala (...) przy ulicy (...) we W..

(dowód: przesłuchanie powoda M. S., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:16:40-00:45:00 k. 253; zeznania świadka K. P., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 07 maja 2012 r., czas:00:04:52-00:23:00 k. 199; karta informacyjna z (...) Szpitala (...) we W. k. 9-10; wynik badania tomografu komputerowego k. 11; karta zlecenia wyjazdu – k. 42 w aktach szkody nr (...)),

W dniu 4 stycznia 2011 r. u powoda przeprowadzono operację, w trakcie której dokonano częściowej repozycji złamania i stabilizacji koszykiem tytanowym i płytką zestawu (...) na poziomach (...). Wykonane kontrolne rtg odcinka szyjnego wykazało przemieszczenie koszyka i poluzowanie śrub, dlatego też 17 stycznia 2011 r. przeprowadzono kolejną operację, podczas której wykonano stabilizację szyjno-potyliczną z dostępu tylnego. W dniu 24 stycznia 2011 r. powód został wypisany do domu.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego z (...) Szpitala (...) we W. k. 12);

W dniu 4 stycznia 2011 r. powód kupił kołnierz ortopedyczny typu P. za kwotę 80 zł, zaś w dniu 28 stycznia 2011 r. dokonał zakupu poduszki ortopedycznej oraz kaczki ortopedycznej za łączną kwotę 52 zł.

(dowód: faktura Vat nr (...) z dnia 04 stycznia 2011 r. k. 17; faktura Vat nr (...) z dnia 28 stycznia 2011 r. k. 18);

W trakcie pobytu w szpitalu powodem stale opiekowała się jego żona lub córka, które przywoziły mu przygotowane w domu i rozdrobione posiłki spożywane przez powoda przy pomocy słomki.

Po powrocie ze szpitala powód w dalszym ciągu wymagał stałej opieki osób trzecich – żony i córki. Do końca lutego 2011 r. pozostawał prawie cały czas w łóżku. Nie był bowiem w stanie samodzielnie się z niego podnieść, każde wstawanie było dla niego bardzo bolesne, potrzebował pomocy przy jedzeniu, ubieraniu się czy wykonywaniu czynności higienicznych.

Do czerwca powód nosił specjalny kołnierz ortopedyczny. Przebywał nadto pod stałą kontrolą ortopedy i neurologa. Na wszystkie wizyty lekarskie córka powoda woziła go własnym samochodem lub zamawiała taksówkę. Ze względu na brak możliwości schylania się powód miał trudności z wejściem do niższego samochodu.

(dowód: przesłuchanie powoda M. S., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:16:40-00:45:00 k. 253; zeznania świadka K. P., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 07 maja 2012 r., czas:00:04:52-00:23:00 k. 199; informacja z poradni neurologicznej oraz informacja dla lekarza kierującego z dnia 24 listopada 2011 r. k. 137; karta konsultacji neurochirurgicznej z dnia 14 czerwca 2011 r. k. 15);

W dniu 26 stycznia 2011 r. powód korzystał z usług firmy transportowej celem dojazdu z miejsca zamieszkania do szpitala przy ulicy (...) we W. i z powrotem. Koszt przejazdu wyniósł 93 zł.

(dowód: rachunek z dnia 26 stycznia 2011 r. k. 18v);

Przed przedmiotowym zdarzeniem powód pracował jako pracownik ochrony. Po wypadku przebywał na zwolnieniu lekarskim przez okres 6 miesięcy, pobierając zasiłek chorobowy. W lipcu 2012 r. wrócił do pracy, która z uwagi na stan zdrowia stała się dla niego uciążliwa. Obecnie, ze względu na przebyty zawał mięśnia sercowego, nie pracuje i przebywa na rencie.

(dowód: przesłuchanie powoda M. S., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:16:40-00:45:00 k. 253; zeznania świadka K. P., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 07 maja 2012 r., czas:00:04:52-00:23:00 k. 199; wniosek o świadczenie rehabilitacyjne k. 19; zaświadczenie o dochodach z dnia 16 sierpnia 2011 r. k. 45);

Od 1978 r. powód leczy się z powodu zeszywniającego zapalenia stawów kręgosłupa (tzw. choroba B.). Skutkiem choroby jest usztywnienie kręgosłupa oraz ograniczenia ruchomości w stawach barkowych i biodrowych. W 2000 r. powód przeszedł operację wszczepienia endoprotez stawów biodrowych.

Ze względu na chorobę B. powód wielokrotnie był hospitalizowany i rehabilitowany, przyjmował ponadto stale środki farmakologiczne. Schorzenie to było podstawą do uznania powoda przez ZUS za niezdolnego do pracy i przyznania mu prawa do renty inwalidzkiej.

Wskazana choroba ograniczała częściowo codzienne funkcjonowanie powoda – nie mógł np. biegać, grać w piłkę, szybciej się męczyć. Dzięki zażywaniu leków był jednak przed wypadkiem dość aktywnym człowiekiem – jeździł na rowerze, uprawiał działkę, chodził z rodziną na spacer i wyjeżdżał na wakacje. Pomagał także sąsiadom w naprawach komputerów lub drobnych sprzętów domowych.

Na opiswane schorzenie choruje także syn powoda, jednak dzięki przyjmowanym lekom nie odczuwa na co dzień jej skutków jest aktywnym człowiekiem.

(dowód: przesłuchanie powoda M. S., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:16:40-00:45:00 k. 253; zeznania świadka K. P., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 07 maja 2012 r., czas:00:04:52-00:23:00 k. 199; karta informacyjna leczenia szpitalnego z 23 listopada 1984 r. k. 390; karta informacyjna leczenia szpitalnego z 12 lipca 1980 r. k. 395; karta informacyjna leczenia szpitalnego z 09 października 1998 r. k. 389; karta informacyjna leczenia szpitalnego z 18 sierpnia 1994 r. k. 384; karta informacyjna leczenia szpitalnego z 01 września 2000 r. k. 388; karta wypisu z 14 września 2009 r. k. 387);

W wyniku wypadku z 30 grudnia 2010 r. życie powoda uległo diametralnej zmianie. Przebyta stabilizacja szyjno-podpotyliczna usztywniła całkowicie kręgosłup szyjny powoda, dlatego też jego warunki życia znacznie się pogorszyły. Z uwagi na niemożność schylania głowy oraz obracania jej, powód nie widzi przed sobą drogi, swoich stóp czy schodów przy wchodzeniu i schodzeniu. Utrudnia mu to np. wsiadanie i wysiadanie z samochodu, autobusu czy tramwaju. Z tego powodu istotnie ograniczona została także aktywność życiowa powoda. Nie jest już w stanie uprawiać działki, jeździć na rowerze czy pomagać sąsiadom. Rzadko wychodzi z domu. Ma trudności przy wykonywaniu codziennych czynności. Przy zakładaniu skarpetek, butów czy spodni wymaga pomocy osoby trzeciej. Ciężko mu się ponadto samodzielnie uczesać czy umyć sobie głowę.

Przedmiotowe zdarzenie spowodowało u powoda strach przed wychodzeniem z domu, zwłaszcza zimą, gdy jest śnieg i ulice są oblodzone. W związku z powyższym korzystał z pomocy psychologa, a do chwili obecnej leczy się psychiatrycznie.

(dowód: przesłuchanie powoda M. S., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:16:40-00:45:00 k. 253; zeznania świadka K. P., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 07 maja 2012 r., czas:00:04:52-00:23:00 k. 199);

Obecnie powód chodzi samodzielnie, powoli, z rotacją miednicy i na przygiętych kolanach. Jego kręgosłup szyjny jest całkowicie uszkodzony. Przy próbie pochylenia się do przodu sięga rękami do 1/2 ud. Kręgosłup szyjny nie wykazuje ruchów w żadnej płaszczyźnie.

W związku z wypadkiem z dnia 30 grudnia 2010 r. powód doznał urazu głowy ze wstrząsem mózgu – bez złamań czaszki, złamania kręgosłupa szyjnego: trzonu i łuku (...) po lewej stronie ze znacznym przemieszczeniem odłamów, dwukrotnie leczone operacyjnie oraz całkowitego i trwałego usztywnienia kręgosłupa szyjnego z dodatkowymi objawami korzeniowymi szyjnymi.

Odczuwane obecnie przez powoda dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego z jego całkowitym usztywnieniem mogą być tylko częściowo następstwem złamania trzonu kręgu (...), a częściowo mogą wynikać z choroby B., na którą powód cierpi. Doznane na skutek wypadku skręcenie kręgosłupa szyjnego ze złamaniem trzonu kręgu (...) mogły przyspieszyć i pogłębić ubytek jego ruchomości, a operacyjna stabilizacja potyliczno-szyjna usztywniła go całkowicie i na zawsze. Od momentu zabiegu operacyjnego nasiliły się u powoda bóle kręgosłupa szyjnego promieniujące do obu kończyn górnych oraz wystąpiły drętwienia karku z promieniowaniem do kończyn górnych. W pozostałej części kręgosłupa wypadek nie miał istotnego wpływu na progresję zmian patologicznych.

Pod względem ortopedycznym trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w wyniku przedmiotowego wypadku oraz przy uwzględnieniu występującego u niego od wielu lat przewlekłego schorzenia w postaci zeszywniającego zapalenia stawów kręgosłupa (choroba B.) wynosi 12%.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z przebyłym wypadkiem, pod względem neurologicznym, przy uwzględnieniu obecnych objawów korzeniowych oraz występującego u niego od wielu lat przewlekłego schorzenia w postaci zeszywniającego zapalenia stawów kręgosłupa, wynosi 7%.

W przyszłości nie należy spodziewać się progresji stanu zdrowia, jak również zwiększenia się procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem z 30 grudnia 2010 r.

(dowód: opinia sądowo-lekarska z dnia 10 maja 2014 r. sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej medycyny sportowej dr n. med. L. M. k. 541-655; opinia sądowo-lekarska z dnia 8 stycznia 2013 r. sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu neurologii lek. med. E. T. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 14 maja 2013 r. k. 434-439, 477);

W dniu 30 grudnia 2010 r. stroną pozwaną Towarzystwo (...) S.A. w W. łączyła z Gminą W. umowa w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności i posiadania mienia, obejmująca także ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z administrowaniem i utrzymaniem w należytym stanie sieci dróg, obiektów mostowych i przepustów drogowych.

(okoliczność bezsporna, atakże dowód: polisa nr (...) w aktach szkody nr (...));

W dniu wypadku (...) (dalej: (...)) posiadał zawartą ze stroną pozwaną (...) S.A. we W. umowę nr (...) z dnia 28 kwietnia 2009 r., w której powierzył (...) S.A. prace polegające na całorocznym utrzymaniu czystości i porządku na terenie Miasta W. w dzielnicy F., na zasadach szczegółowo określonych w tej umowie.

Integralną częścią umowy były zapisy zawarte w Specyfikacji istotnych warunków zamówienia z dnia 05 lutego 2009 r. (dalej: SIWZ) wraz z załącznikami. Zgodnie z ust. 2, obowiązywały początkowo dwa standardy zimowego oczyszczania jezdni – na jezdniach objętych podstawowym utrzymaniem zimowym standard (...) oraz na jezdni drogi krajowej nr (...) standard (...) (podwyższony). W przypadku krzyżowania się jezdni utrzymywanych w różnych standardach zimowego utrzymania jezdni, skrzyżowania i węzły drogowe utrzymywane musiały być w standardzie wyższym. **Wykonawca był zobowiązany do odśnieżania i posypywania zleconych jezdni na całej długości i szerokości, a także skrzyżowań z rejonem przyległym, przez który rozumie się 15 m wlotu drogi poprzecznej nie objętej oczyszczeniem, licząc od krawężnika drogi oczyszczonej. Jeśli wlot na długości 15 m obejmował tylko część wyznaczonego przejścia dla pieszych, oczyszczenie należało rozszerzyć tak, aby obejmowało całą szerokość przejścia dla pieszych** (ust. 2.3. pkt 10 i 11 SIWZ).

Decyzję o czasie przystąpienia do prowadzenia akcji oczyszczania jezdni w technologii zimowej miał podejmować wykonawca - (...) S.A. (...) zastrzegł sobie jednak możliwość wzywania wykonawcy do przystąpienia do akcji lub wydawania poleceń przerwania prowadzenia akcji w przypadku przejścia obowiązków kierowania akcją zimową (ust. 2.3. pkt 10 SIWZ).

(dowód: umowa nr (...) z dnia 28 kwietnia 2009 r. wraz z aneksami k. 214-225; specyfikacja istotnych warunków zamówienia z dnia 05 lutego 2009 r. wraz z załącznikami k. 285-365);

Wykaz jezdni objętych zimowym utrzymaniem w standardzie II na terenie dzielnicy F. zawarty był w załączniku nr 4.2. wykazie nr 1 do SIWZ.

Pismami z dnia 09 listopada 2010 r. i 30 grudnia 2010 r. (...) poinformowało stroną pozwaną (...) S.A., że zakres prac przewidzianych w umowie podzielono na dwie grupy: tj. I kolejność zimowego utrzymania dróg – zakres podstawowy i II kolejność zimowego utrzymania dróg - zakres uzupełniający. Wykonawca miał prowadzić prace na drogach objętych I kolejnością na dotychczasowych zasadach, zaś jezdnie objęte II kolejnością zimowego utrzymania miały być zlecane przez (...).

Zgodnie z treścią wykazu nr 1 jezdni objętych zimowym utrzymaniem w standardzie II na terenie dzielnicy F., stanowiącym aktualizację w okresie od 23 grudnia 2010 r. do 31 marca 2011 r., w dniu 30 grudnia 2010 r. ulica (...) była objęta I kolejnością zimowego utrzymania, zaś ulica (...) II kolejnością zimowego utrzymania.

Jezdnie ulicy (...) stanowi wlot drogi poprzecznej – ulicy (...). Przejście dla pieszych, na którym doszło do wypadku, objęte było I kolejnością zimowego utrzymania, ponieważ znajduje się ono przy skrzyżowaniu tych ulic, w odległości 15 m od wlotu drogi poprzecznej, tj. ulicy (...).

(dowód: zeznania świadka Z. Z., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:49:40-00:53:28 k. 253, zeznania świadka J. M., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:05:35-00:12:17 k. 253, specyfikacja istotnych warunków zamówienia z dnia 05 lutego 2009 r. wraz z załącznikami k. 285-365, pismo z dnia 09 listopada 2010 r. k. 277, wykaz nr 1 k. 280-284);

W dniu 28 grudnia 2010 r. (...) zlecił (...) S.A. przystąpienie do akcji na jezdniach przewidzianych do utrzymania w I kolejności oraz jednorazowe wykonanie prac w zakresie zimowego utrzymania dróg na jezdniach przewidzianych do utrzymania zimowego w II kolejności odśnieżania.

W dniu 29 grudnia 2010 r. w godzinach od 00.00 do 10.00 (...) S.A. przeprowadziła z własnej inicjatywy akcję zimowego utrzymania dróg I kolejności odśnieżania, jednak (...) przerwało tą akcję, gdyż w jego ocenie była ona prowadzona bez uzasadnienia.

W dniach 29 i 30 grudnia 2010 r. (...) nie wydał stronie pozwanej (...) S.A. dyspozycji odśnieżania, oczyszczania oraz posypania piaskiem ulicy (...).

(dowód: pismo z dnia 20 grudnia 2010 r. k. 228, pismo z dnia 28 grudnia 2010 r. k. 279, zeznania świadka Z. Z., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:49:40-00:53:28 k. 253, zeznania świadka J. M., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:05:35-00:12:17 k. 253);

W dniu 30 grudnia 2010 r. przejście dla pieszych, na którym doszło do wypadku powoda, było oblodzone i nie zostało posypane piaskiem ani solą.

(dowód: przesłuchanie powoda M. S., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:16:40-00:45:00 k. 253; zeznania świadka K. P., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 07 maja 2012 r., czas:00:04:52-00:23:00 k. 199, zeznania świadka Z. Z., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:49:40-00:53:28 k. 253, zdjęcia k. 197);

(...) przeprowadziło kontrolę stanu ulic i chodników w dzielnicy F. w dniu 30 grudnia 2010 r. w godzinach 08.50-11.00, nie stwierdzając żadnych nieprawidłowości i nie wnosząc żadnych zastrzeżeń do wykonawcy.

(dowód: zeznania świadka Z. Z., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 03 lipca 2012 r., czas:00:49:40-00:53:28 k. 253, zdjęcia k. 197),

Pismem z dnia 29 lipca 2011 r., doręczonym stronie pozwanej (...) S.A. w dniu 03 sierpnia 2011 r., powód zgłosił stronie pozwanej szkodę, jakiej doznał w związku z wypadkiem z dnia 30 grudnia 2010 r. Jednocześnie wezwał ją do zapłaty kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 2.520 zł z tytułu udzielonej powodowi pomocy i opieki, kwoty 132 zł tytułem kosztów leczenia oraz kwoty 93 zł tytułem kosztów dojazdów do i z placówek medycznych.

(dowód: pismo z dnia 29 lipca 2011 r.- w katach szkody nr (...));

Pismem z dnia 25 sierpnia 2011 r. (...) S.A. poinformowało powoda, że na podstawie analizy zgromadzonych dotychczas w toku postępowania dokumentów nie było możliwe ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej, ani też wysokości świadczenia. W związku z powyższym postępowanie miało być prowadzone do czasu pełnego wyjaśnienia okoliczności umożliwiających zajęcie ostatecznego stanowiska przez (...) S.A.

(dowód: pismo z dnia 25 sierpnia 2011 r. k. 37);

Pismem z dnia 29 września 2011 r. strona pozwana ad. 1 - (...) S.A. poinformowała powoda, że nie znajduje podstaw do uznania zgłoszonych przez niego roszczeń i wypłaty odszkodowania z umowy ubezpieczenia OC zawartej ze (...), stwierdzonej polisą nr (...). Wskazując na treść art. 429 k.c. strona pozwana podała, że (...) jest zwolnione z odpowiedzialności, ponieważ wykonywanie prac związanych z całorocznym utrzymaniem czystości i porządku na terenie Miasta W. zostało powierzone (...) S.A.

(dowód: pismo z 29 września 2011 r. – w aktach szkody nr (...)).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Opisany wyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz w aktach szkody nr (...), a także na podstawie zeznań świadków K. P., J. M. i Z. Z.. Istotny w ustaleniu stanu faktycznego był także dowód z przesłuchania powoda M. S.. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz powoda wzajemnie ze sobą korespondują i uzupełniają się, a ponadto znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne i w pełni wartościowe dowody.

Bezsporny między stronami pozostawał fakt wypadku, jakiemu powód uległ w dniu 30 grudnia 2010 r., przechodząc przez nieodśnieżone i oblodzone przejście dla pieszych przy ulicy (...) we W., a istota sporu sprowadzała się w przeważającej mierze do tego, że zarówno (...) S.A. we W., jak i (...) W. w W. kwestionowały swoją odpowiedzialność za wypadek z dnia 30 grudnia 2010 r., wzajemnie ją na siebie przerzucając.

Pozwani zakwestionowali ponadto wysokość żądanego przez powoda zadośćuczynienia. Sporna była również okoliczność związana ze skutkami wypadku, jakich doznał powód, a przede wszystkim wymagało przez Sąd ustalenia i rozstrzygnięcia, czy aktualny stan zdrowia powoda, w tym przede wszystkim całkowite zeszywnienie jego kręgosłupa szyjnego mające znaczący wpływ na jego obecne funkcjonowanie, jest wynikiem doznanego w wypadku urazu, czy też następstwem choroby, na jaką powód cierpi od wielu lat (tzw. choroba B.).

W pierwszej kolejności należało jednak oczywiście rozstrzygnąć, kto ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 30 grudnia 2010 r.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U.2013.1399 j.t.), utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gminy. Nadto w świetle art. 5 ust. 4 powołanej ustawy obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych należą do zarządu drogi. Wskazać należy, iż zgodnie z art. 19 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych organ jednostki samorządu terytorialnego, którym w przypadku W. jest Prezydent, jest zarządcą wszystkich dróg publicznych (z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych) znajdujących się w granicach miasta na prawach powiatu. Zarządca drogi może przy tym wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy (art.21 ust.1 ustawy).

W świetle powołanych regulacji prawnych Gmina W., działająca poprzez (...) we W. ((...)), jest podmiotem odpowiedzialnym za zarządzanie drogami publicznymi w granicach W., przy czym zarząd ten rozumieć należy zgodnie z treścią art. 20 ustawy. Działalność jednostek samorządu terytorialnego w tym zakresie mieści się w dziedzinie gospodarczej (dominium), a nie w sferze władzy (imperium). Pogląd taki wyrażony został również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 10 czerwca 2005 r. (II CK 719/04) stwierdził, że działalność zarządcy dróg publicznych, prowadzona na podstawie ustawy z dnia 21.03.1985 r. o drogach publicznych w celu utrzymania bezpieczeństwa drogi, nie należy do działalności o charakterze władczym.

Droga, na której doszło do przedmiotowego zdarzenia, jest drogą publiczną w zarządzie (...) we W..

Powyższe wskazywałoby na odpowiedzialność Gminy W. za skutki wypadku jakiemu uległ powód w dniu 30 grudnia 2010 r., a tym samym pozwanego ad. 1 jako ubezpieczyciela Gminy W., zgodnie z art. 822§1 k.c.

Niemniej jednak ubezpieczyciel Gminy W. kwestionował swoją odpowiedzialność wskazując, że Gmina powierzyła czynności w powyższym zakresie (...) S.A., a zatem zwolniona jest od odpowiedzialności za wypadek, któremu uległ powód w dniu 30.12.2010 r. na podstawie art. 429 k.c.

Stosownie do treści art. 429 k.c., kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

(...) S.A. z siedzibą we W. jest przedsiębiorstwem, które w zakresie swojej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem czynności powierzonych przez Gminę W. i bezspornym jest, że umową nr (...) Gmina W. powierzyła wykonawcy – (...) S.A. we W., prace polegające na całorocznym utrzymaniu czystości i porządku na terenie Miasta W., dzielnica F..

Z ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie wynika, że w dniu zdarzenia obowiązywały tzw. kolejności odśnieżania, wprowadzone przez Gminę W. (...). Pismami z dnia 9 listopada 2010 r. i 30 grudnia 2010 r. Gmina W. działająca przez (...) poinformowało bowiem stronę pozwaną (...) S.A., że zakres prac przewidzianych w umowie podzielono na dwie grupy: tj. I kolejność zimowego utrzymania dróg – zakres podstawowy i II kolejność zimowego utrzymania dróg - zakres uzupełniający.

Co istotne, **w zakresie dróg objętych I kolejnością decyzję o ich odśnieżaniu podejmował sam wykonawca, zaś prace na jezdniach objętych II kolejnością miały być prowadzone wyłącznie na zlecenie (...).**

W grudnia 2010 r. ulica (...) była objęta I kolejnością zimowego utrzymania, zaś ulica (...) II kolejnością zimowego utrzymania. Jezdnia ulicy (...) stanowi wlot drogi poprzecznej – ulicy (...), **a przejście dla pieszych, na którym doszło do wypadku, objęte było I kolejnością zimowego utrzymania, ponieważ znajduje się ono przy skrzyżowaniu tych ulic, w odległości 15 m od wlotu drogi poprzecznej, tj. ulicy (...).**

Reasumując - utrzymanie należytego stanu nawierzchni drogi, na której doszło do wypadku, należało do strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą we W.. Nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że firma ta jest profesjonalnym podmiotem zajmującym się utrzymaniem czystości i porządku W.. Zgodnie zaś z § 15 umowy z dnia 28 kwietnia 2009 r. nr (...), wykonawca ponosi całkowitą odpowiedzialność względem osób trzecich za wszelkie wypadki i szkody związane z wykonywaniem, niewykonywaniem lub nienależytym wykonaniem prac objętych przedmiotem umowy. W dniu wypadku nawierzchnia jezdni była w tym miejscu oblodzona i nieposypana piaskiem czy solą.

Z tych też względów (...) S.A. z siedzibą we W. ponosi odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 30.12.2010 r., na podstawie art. 416 k.c., bowiem nie zadbała o właściwy stan przejścia dla pieszych w spornym miejscu, choć na niej w tym zakresie spoczywał obowiązek.

Jednocześnie podkreślić należy, że skuteczna ekskulpacja na podstawie art. 429 k.c. nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za swe własne zaniedbania na podstawie art. 415 k.c. lub 416 k.c. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia

2003 r. (II CKN 1466/00) nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem, przy czym najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 k.c. Odpowiedzialność powierzającego wykonanie czynności drugiemu jest więc samodzielna i niezależna od odpowiedzialności sprawcy bezpośredniego. Jest to odpowiedzialność za własne czyny i za własną winę. Innymi słowy - nie chodzi w takim wypadku o odpowiedzialność za winę w wyborze, bo tej Gmina W. rzeczywiście nie ponosi, lecz o jej własny delikt, tu: z art. 416 k.c.

Przy czym dla przyjęcia odpowiedzialności Gminy W. opartej na przepisie art. 416 k.c. wymagane jest, zgodnie z zasadami ogólnymi odpowiedzialności odszkodowawczej, zaistnienie zawinionego zachowania sprawcy, powstanie szkody oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zachowaniem się sprawcy. Czyli przypisanie

odpowiedzialności za własne działanie wymaga wykazania, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z własnym zaniechaniem powierzającego - w niniejszej sprawie Gminy W. ((...)), niezależnym od zaniedbań (...) S.A., której powierzono utrzymanie czystości (w tym odśnieżanie) określonych ulic (...).

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że mimo iż odśnieżanie dróg I kolejności zależało w zasadzie od uznania (...) S.A., to jednak (...) miał prawo nie zapłacić za taką akcję przeprowadzoną przez wykonawcę, jeśli uznał, że została ona dokonana bez uzasadnienia. Taka sytuacja miała miejsce m.in. w dniu 29 grudnia 2010 r., kiedy to (...) S.A. uznała, że konieczne jest odśnieżanie i posypanie ulic dzielnicy F. i chciała taką akcję przeprowadzić w godzinach od 0.00 do 10.00. (...) tymczasem poinformował wykonawcę, że akcja ta nie zostanie „zaliczona”, gdyż w ocenie (...) była prowadzona bez uzasadnienia. W konsekwencji akcja odśnieżania została przerwana. W kolejnym dniu, tj. 30.12.2010 r., gdy doszło do przedmiotowego wypadku, nie wystąpiły opady śniegu, więc (...) S.A. uznała, że nie ma potrzeby prowadzenia czynności zimowych na drogach objętych I kolejnością odśnieżania, tym bardziej, że – co wynika z powyższego - wcześniej prowadzona przez nią akcja została przez (...) zakwestionowana. Ważne jest także, iż 30 grudnia 2010 r. odbyła się kontrola nawierzchni dróg dzielnicy F. przeprowadzona w godzinach od 08.50-11.00 przez (...), które jednak nie miało do wykonawcy żadnych zastrzeżeń.

Dlatego też mimo iż zgodnie z treścią wykazu nr 1 jezdni objętych zimowym utrzymaniem w standardzie II na terenie dzielnicy F., stanowiącym aktualizację w okresie od 23 grudnia 2010 r. do 31 marca 2011 r., w dniu 30 grudnia 2010 r. ulica (...) była objęta I kolejnością zimowego utrzymania, zaś ulica (...) II kolejnością zimowego utrzymania, a przejście dla pieszych, na którym doszło do wypadku, objęte było I kolejnością zimowego utrzymania (co było w sprawie bezsporne), w ocenie Sądu odpowiedzialność za stan nawierzchni drogi w tym dniu, jak również za wypadek, jakiemu uległ powód i wynikłe stąd dla niego skutki zdrowotne, ponosi nie tylko (...) S.A. odpowiedzialna zgodnie z umową za utrzymanie porządku i czystości na tej ulicy, ale również Gmina W.. To ten drugi podmiot wstrzymał bowiem akcję przeprowadzoną przez (...) S.A. w nocy 29 grudnia 2010 r., mimo iż zgodnie z łączącą strony umową i wykazem nr 1, decyzja w tym zakresie należała wyłącznie do wykonawcy. Skoro zaś Gmina W. przerwała akcję odśnieżania i posypywania jezdni w nocy 29.12.2010 r., a w kolejnym dniu nie było opadów śniegu i nadto przeprowadzona w dniu 30.12.2010 r. przez (...) kontrola nie wykazała żadnych nieprawidłowości to należy przyjąć, że Gmina W., działająca przez (...), dopuściła się nie tylko zaniedbań w zakresie kontroli stanu nawierzchni dróg, która została przeprowadzona 30 grudnia 2010 r. i w wyniku której nie wniesiono żadnych zastrzeżeń, ale również dopuściła się zaniechania przerywając akcję prowadzoną przez (...) S.A. w dniu 29 grudnia 2010 r.

W tych okolicznościach Gmina W. również ponosi odpowiedzialność, na podstawie art. 416 k.c. za skutki wypadku z dnia 30.12.2010 r. Dodania jedynie wymaga, że w niniejszej sprawie legitymacja bierna strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W., jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej Gminy W. wynika z art. 416 k.c. w związku z art. 822 § 4 k.c.

Konkludując, odpowiedzialność za wypadek jakiemu uległ powód w dniu 30.12.2010 r. ponoszą pozwani na podstawie art. 416 k.c., a ich odpowiedzialność zgodnie z art. 441§1 k.c. jest solidarna. Solidarny charakter tej odpowiedzialności wynika również wprost z § 15 umowy nr (...).

Powód dochodził zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 80.000 zł. Jak podkreśla się w orzecznictwie, przy ocenie wysokości należnego zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626). Zauważyć należy, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września

2001 r., III CKN 427/00, LEX 52766). Zadośćuczynienie winno uwzględniać doznaną przez poszkodowanego krzywdę, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień. Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

W związku z wypadkiem z dnia 30 grudnia 2010 r. powód doznał urazu głowy ze wstrząsem mózgu – bez złamań czaszki, złamania kręgosłupa szyjnego: trzonu i łuku (...) po lewej stronie ze znacznym przemieszczeniem odłamów, dwukrotnie leczone operacyjnie oraz całkowitego i trwałego usztywnienia kręgosłupa szyjnego z dodatkowymi objawami korzeniowymi szyjnymi.

W opinii z dnia 10 maja 2014 r. biegły sądowy z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej medycyny sportowej L. M. stwierdził, że odczuwane obecnie przez powoda dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego z jego całkowitym usztywnieniem mogą być wprawdzie tylko częściowo następstwem złamania trzonu kręgu (...), a częściowo mogą wynikać z choroby B., na którą powód cierpi od wielu lat. Doznane na skutek wypadku skrzywienie kręgosłupa szyjnego ze złamaniem trzonu kręgu (...) mogły jednak przyspieszyć i pogłębić ubytek jego ruchomości, a operacyjna stabilizacja potyliczno-szyjna – co niezwykle istotne - usztywniła go całkowicie i na zawsze. Od momentu zabiegu operacyjnego nasiliły się u powoda bóle kręgosłupa szyjnego promieniujące do obu kończyn górnych oraz wystąpiły drętwienia karku z promieniowaniem do kończyn górnych.

Pod względem ortopedycznym trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w wyniku przedmiotowego wypadku oraz przy uwzględnieniu występującego u niego od wielu lat przewlekłego schorzenia w postaci zeszywniającego zapalenia stawów kręgosłupa (choroba B.) biegły ten ocenił na 12%. Podobne wnioski odnośnie stanu zdrowia M. S. wynikają z opinii biegłej sądowej z zakresu neurologii E. T. z dnia 08 stycznia 2013 r., przy czym biegła określiła długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z przebyłym wypadkiem, pod względem neurologicznym, na 7%.

Sąd przyjął wymienione wyżej opinie biegłych sądowych jako obiektywne dowody w sprawie. Zdaniem Sądu opinie te zostały sporządzone rzetelnie i zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, są spójne, szczegółowe, a przy tym konkretne, a nadto pozostawały dla Sądu zrozumiałe i pełne.

Sąd nie oparł się natomiast na opinii z dnia 9 listopada 2012 r. sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedycznej J. S.. Została ona w ocenie Sądu skutecznie zakwestionowana przez powoda. Sąd uznał, że jest ona pełna wewnętrznych sprzeczności, niejasna i mało rzetelna. Również ustna opinia uzupełniająca nie mogła stanowić w przekonaniu Sądu podstaw do dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych.

Oceniając skutki wypadku z dnia 30 grudnia 2010 r. w zakresie stanu zdrowia powoda i ich wpływu na jego codzienne funkcjonowanie po przedmiotowym zdarzeniu, Sąd oparł się również na zeznaniach świadka K. P. oraz powoda M. S.. Uznał, że są one wiarygodne, wzajemnie ze sobą korespondują, a nadto znajdują potwierdzenie w omówionych wyżej opiniach biegłych. Sąd nie znalazł żadnych racjonalnych podstaw do podważenia tych zeznań w zakresie, w jakim stanowią one o stanie zdrowia powoda i jego aktywności życiowej sprzed wypadku. Sąd przyjął za prawdziwe twierdzenia powoda i świadka K. P., że przed 30 grudnia 2010 r. powód, mimo swojej choroby w postaci zeszywniającego zapalenia stawów kręgosłupa, był dość aktywnym człowiekiem – jeździł na rowerze, uprawiał ogródek, chodził ze swoją rodziną na spacerzy czy pomagał sąsiadom i znajomym w naprawianiu drobnych sprzętów domowych i komputerów. Powód w toku całego postępowania nie ukrywał zresztą faktu, że choruje na wskazaną przypadłość. Przesłuchiwany przed sądem powód przyznał też, że choroba ta miała już przed wypadkiem wpływ na jego życie, jednak dzięki przyjmowanym lekom jej skutki nie były dla niego uciążliwe. Obecnie natomiast, ze względu na całkowite zeszywnienie kręgosłupa szyjnego oraz nasilonych bólów kręgosłupa szyjnego promieniujących do obu kończyn górnych, powód nie jest w stanie wykonywać powyższych czynności. Co więcej - z uwagi na niemożność schylania głowy oraz obracania jej, powód nie widzi przed sobą drogi, swoich stóp czy schodów przy wchodzeniu

i schodzeniu. Utrudnia mu to np. wsiadanie i wysiadanie z samochodu, autobusu czy tramwaju. Rzadko wychodzi przez to z domu. Ma także trudności przy wykonywaniu codziennych czynności - przy zakładaniu skarpetek, butów czy spodni wymaga pomocy osoby trzeciej. Ciężko mu się ponadto samodzielnie uczesać czy umyć sobie głowę.

Życie powoda uległo więc diametralnej zmianie, z czym powód do dnia dzisiejszego nie umie sobie do końca poradzić, o czym świadczy choćby fakt kontynuowania przez niego leczenia psychiatrycznego i przyjmowania środków farmakologicznych przepisanych przez lekarza psychiatrę.

Istotne są także okoliczności dotyczące stanu zdrowia powoda bezpośrednio po wypadku. Z dokonanych przez Sąd ustaleń wynika, że zarówno w trakcie pobytu w szpitalu, jak i po powrocie do domu, powód wymagał stałej opieki osób trzecich. Do końca lutego 2011 r. pozostawał prawie cały czas w łóżku. Nie był bowiem w stanie samodzielnie się z niego podnieść, każde wstawanie było dla niego bardzo bolesne, potrzebował pomocy przy jedzeniu, ubieraniu się czy wykonywaniu czynności higienicznych.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że kwota 80 000 zł zadośćuczynienia będzie kwotą odpowiednią w rozumieniu art.445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. Podkreślenia wymaga, że przy ustalaniu należnej powodowi kwoty, Sąd wziął pod uwagę, iż od wielu lat choruje on na zeszywniające zapalenie stawów kręgosłupa, co zresztą zostało także uwzględnione przy wydawanych przez biegłych opiniach. Nie można jednak równocześnie tracić z pola widzenia, że mimo tej choroby powód był aktywnym mężczyzną, co przy obecnym stanie zdrowia powoda – z uwagi na skutki wypadku z 30 grudnia 2010 r. – nie jest już możliwe.

W myśl art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. W grupie wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia tradycyjnie wymienia się m.in. koszty leczenia (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarskiej, koszty lekarstw), nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń. Do grupy tej zalicza się również wydatki związane z transportem chorego na zabiegi i do szpitala czy też koszty związane z odwiedzinami chorego w szpitalu lub wynikające z konieczności specjalnej opieki i pielęgnacji nad chorym (por. Z. Masłowski (w:) Kodeks..., s. 1096; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425, 426; A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 791; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1423).

Powód wniósł o zasądzenie odszkodowania w kwocie 2 520 zł tytułem zwrotu kosztów sprawowanej nad nim opieki przez okres 42 dni oraz kwoty 225 zł, przedkładając z pozwem faktury obejmujące wydatki składające się na tę ostatnią kwotę. W zakres tej kwoty wchodziły wydatki związane z: zakupem kołnierza ortopedycznego, poduszki ortopedycznej oraz kaczki ortopedycznej, jak również z przejazdem powoda z miejsca zamieszkania do szpitala przy ulicy (...) we W. celem wykonania badań i z powrotem. Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że wszystkie te wydatki były związane z obrażeniami, jakich powód doznał w przedmiotowym zdarzeniu, dlatego też żądanie w tym zakresie uznał w całości za uzasadnione i wykazane.

Odnosnie żądania zasądzenia kwoty 2 520 zł tytułem opieki sprawowanej nad powodem przez jego żonę córkę należy wskazać, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie może budzić wątpliwości, iż wypadek, któremu uległ powód spowodował, że w trakcie leczenia, po wyjściu ze szpitala, nie był on w stanie samodzielnie funkcjonować i wymagał stałej opieki ze strony osób trzecich. Wprawdzie opiekę nad powodem sprawowali członkowie rodziny, ale przyznanie odszkodowania z tego tytułu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany poniósł efektywną szkodę, tzn. że koszty opieki uścił. Fakt, iż opiekę nad poszkodowanym sprawowała żona i córka nie pozbawia powoda prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałby ponieść z tego tytułu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do udowodnienia poniesionych w tym zakresie wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 r., sygn. akt I CR 143/77; z dnia 04 marca 1969 r., sygn. akt I PR 28/69; z dnia 11 marca 1976 r., sygn. akt IV CR 50/76).

Zdaniem Sądu, zastosowana przez powoda stawka godzinowa, w porównaniu ze stawkami obowiązującymi w tamtym czasie na rynku, nie jest stawką wygórowaną, jak również wskazany przez niego okres objęty żądaniem (42 dni), przy

uwzględnieniu doznanych obrażeń, jest w ocenie Sądu realny i prawidłowy. Dlatego też, zasądzona z tego tytułu kwota w wysokości 2 520 zł jest w pełni uzasadniona.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził solidarnie od pozwanych Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. oraz (...) S.A. z siedzibą we W. łączną kwotę 82 745 zł, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

O odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia należnych od strony pozwanej (...) S.A. orzeczono na podstawie art. 481 §1 k.c. w związku z art. 817 § 1 k.c. Wyjaśnienie okoliczności istotnych dla wypłaty świadczenia w niniejszej sprawie było w ocenie Sądu możliwe w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania przez stronę pozwaną zawiadomienia o wypadku (zgłoszenia szkody). Zawiadomienia tego dokonano pismem pełnomocnika powoda z dnia 29 lipca 2011 r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 3 sierpnia 2011 r. dlatego też odnośnie tej strony pozwanej zasadne było zdaniem Sądu zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 3 września 2011 r.

Jeśli chodzi natomiast o stronę pozwaną (...) S.A., to odpis pozwu w niniejszej sprawie został jej doręczony w dniu 8 lutego 2012 r. i dlatego też na podstawie art. 455 k.c. i art. 481§ 1 k.c., Sąd zasądził od (...) S.A. odsetki ustawowe od dnia 9 lutego 2012 r.

W pozostałym zakresie żądanie odnośnie zasądzenia odsetek ustawowych podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku.

Podstawę orzeczenia o kosztach zawartego w punkcie III sentencji wyroku stanowił przepis art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. Powód M. S. wygrał sprawę w całości odnośnie żądania głównego dotyczącego zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł oraz odszkodowania w łącznej kwocie 2 745 zł, uległ natomiast jedynie nieznacznie w zakresie żądania odsetek ustawowych. Dlatego też Sąd zasądził solidarnie (art. 105§2 k.p.c.) na jego rzecz od stron pozwanych poniesione przez niego koszty, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3 600 zł oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W punkcie IV sentencji wyroku Sąd nakazał stronom pozwanym uiścić solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6 047,30 zł z tytułu zwrotu kosztów sądowych, w tym wydatków, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa zgodnie z regułą wynikającą z powołanego art. 100 k.p.c. w związku z art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005 r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z którym kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Wyliczona powyżej kwota obejmowała opłatę sądową w wysokości 4 138 zł, od której powódka była zwolniona oraz koszty sporządzenia opinii przez biegłych sądowych w łącznej kwocie 1 909,38 zł, które tymczasowo poniesione zostały ze środków Skarbu Państwa.